

Sex Appeal – Eugeniusz Bodo

Wy jesteście mocni, silni - my słaba płęć
Lecz my mamy coś co wyście by chcieli mieć
Co jest warta wasza siła - wasza pięść i twarda dłoń
My kobiety - choć słabiutkie, mamy na was jedną broń

Sex appeal, to nasza broń kobieca
Sex appeal, to coś co was podnieca
Wdzięk, styl, charm, szyk
Tym was zdobywamy w mig, ooo
Jeden znak, a już nie wiecie sami
Co i jak, wzdychacie godzinami
Ech, och, ach, ach
I męczycie się, że strach

Jeden uśmiech, jedna minka
Już każdy z was, najtwardszy głąz
Od razu grzeczny i serdeczny jest dla każdej z nas
Słaba płęć, a jednak najsilniejsza
Słaba płęć, a jednak najmocniejsza
Wdzięk, szyk, charm, styl
Nasza broń to sex appeal

Ta ma auto, ta brylanty, ta futer puch
Inna znowu pereł sznur, a ja parę nóg
I na twarzy dwa dołeczki, ładne oczy, ładne brwi
To ważniejsze niż bogactwa
Bo w tym wszystkim właśnie tkwi
Sex appeal, sex appeal
Wdzięk, styl, charm, szyk
Oooo, sex appeal, sex appeal
Ech, och, ach, ach
Aboo, anooo, anooo, aboobapaparapabo!
Sex appeal, sex appeal
Wdzięk, styl, charm, szyk
Nasza broń to sex appeal!



Słowa: SZLECHTER EMANUEL

Muzyka: WARS HENRYK

Rok wydania: 1937

